

Dr hab. Marta Wójcicka, prof. UMCS
Instytut Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Justyny Jopek
Współczesne wernakularne praktyki „na szczęście” – tekst i kontekst
napisanej pod kierunkiem dr hab. Agnieszki Gołębiowskiej-Suchorskiej, prof. ucz
(Bydgoszcz 2023, ss. 214)**

Rozprawę mgr Justyny Jopek można sytuować w granicach tekstologii folklorystycznej, przedmiotem badań jest bowiem ludowa praktyka „na szczęście”, a jest ona rozpatrywana z użyciem terminów tekstologicznych, na co wskazuje druga część tytułu pracy. Praktyki „na szczęście” ujmuje Autorka jako magiczno-wierzeniowe.

Rozprawa składa się z *Wprowadzenia* oraz dwóch zasadniczych części. We *Wprowadzeniu* Autorka przedstawiła cele i założenia metodologiczne pracy, podstawową dla tematu terminologię, podstawę materiałową oraz strukturę pracy. Dwie zasadnicze części poświęcono tradycji i współczesności praktyk na „szczęście”. Tradycje rzucania monety oraz dotykania stanowią punkt wyjścia oraz kontekst do analiz współczesnych praktyk wernakularnych. Pracę wieńczy *Zakończenie* oraz elementy paratekstowe (bibliografia, spis ilustracji itp.).

W części wstępnej Autorka wyjaśnia cele pracy: przedstawienie tradycji praktyk „na szczęście” w prozie i obrzędowości ludowej oraz analiza tychże praktyk we współczesnych zróżnicowanych gatunkowo tekstach użytkowych, do których Autorka zaliczyła: prasę internetową, blogi, przewodniki i ulotki turystyczne, wpisy w mediach społecznościowych. Warto byłoby w tym miejscu zdefiniować termin „teksty użytkowe”, nie wszystkie wymieniane przez Autorkę zaliczane są przez badaczy komunikacji do tej kategorii (zob. spis 81 gatunków przygotowany przez Zaśko-Zielińska, Majewska-Tworek, Piekota 2008). Ponadto analizie poddano teksty zróżnicowane językowo, tj. polskie, rosyjskie i białoruskie, w sumie: 25 internetowych serwisów prasowych, 40 internetowych serwisów informacyjnych, 16 blogów, 29 internetowych serwisów usługowych, 3 internetowe serwisy radiowe, 16 wpisów na Facebook, 8 przewodników książkowych lub broszurowych, 13 materiałów reklamowych, 3 mapy i 74 czasopisma popularnonaukowe. Jest to więc ilościowo materiał duży, różnorodny, dający możliwość odpowiedzi na pytanie o dyferencjację kulturową i gatunkową analizowanych praktyk. Podstawę materiałową pracy uzupełniła Autorka o badania własne

(ankieta, obserwacja), a takie podejście daje szansę na uchwycenie podmiotowego podejścia do praktyk „na szczęście”. Na wstępie warto podkreślić, że Badaczka umiejętnie zastosowała metody analizy filologicznej tekstu oraz metodę konfrontatywną – ukazując podobieństwa i różnice między praktykami tradycyjnymi i współczesnymi. Trafna, moim zdaniem, jest typologia tekstów ze względu na ich relacje z praktykami wernakularnymi. Na tej podstawie Autorka wyróżniła teksty opisowe (kontekstowe) oraz komplementarne. Do pierwszych zaliczyła teksty etnograficzne, prasowe, blogowe, wypowiedzi ankietowe – ich funkcją jest wyjaśnienie i opis praktyk, do drugich – modlitwy, zamowy, formuły życzeń – stanowiące element praktyki. To przekonujące rozróżnienie.

Punkt wyjścia do analiz współczesnych praktyk wernakularnych stanowią dotychczasowe ustalenia badaczy dotyczące znaczenia daru i dotyku w kulturze. To dobry kontekst, chociaż zauważalny jest brak typowego rozdziału teoretycznego, który posłużyłby Autorce do ukonkretnienia i sprecyzowania analiz. Myślę, że rozdział taki mógłby dotyczyć np. komunikacji niewerbalnej i roli gestu w kulturze tradycyjnej i współczesnej lub – ze względu na charakter i funkcje opisywanych praktyk – magii i wierzeń. Szczególnie cenną podporą byłyby dla Autorki prace Jana Kajfosa (np. *Magia w narracji potocznej*, 2010 i późniejsze).

W rozdziale pierwszym Badaczka skupiła się na takich zagadnieniach, jak: moneta jako dar w kontekście antropologicznych teorii daru oraz doświadczenia haptyczne w badaniach humanistycznych. Tytuł tego drugiego zapowiada więcej niż Badaczka zrealizowała, nie ma tu bowiem odniesień do wspomnianej komunikacji niewerbalnej. Zastanawiają stosowane w tej części przez Autorkę wyrażenia: *obdarowywanie obiektów na szczęście* (s. 15), *moneta zostaje ofiarowana i przyjęta przez obiekt (zbiornik wodny, posągi)* (str. 24), *ofiarowanie zbiornikom wodnym darów* (str. 26). Czy obiekt (zbiornik wodny, posąg) nie jest tu znakiem odsyłającym do czegoś poza nim samym? A więc czy on jest obdarowywany? W dalszej części pracy (np. na str. 64) pisząc o miejscu obdarowywanym stosuje Autorka – bardzo słusznie zresztą – cudzysłów. Czyni to jednak niekonsekwentnie, bo na str. 95 ponownie pisze: *pragmatyka współczesnych praktyk obdarowywania studni „na szczęście”*. Na stronie 27 przedstawiła mgr Joppek wykres *Rodzaje darów omówione w literaturze przedmiotu*. Jest to wykres hierarchiczny, ale między niektórymi typami zastosowano strzałki w obie strony (ceremonialny – prestiżowy – sakralny, materialny – niematerialny), co rodzi pytanie: co oznacza strzałka dwuwektorowa w tej typologii?

Rozdział drugi poświęcono opisowi ludowych praktyk „na szczęście” dokumentowanych w prozie i obrzędowości ludowej. Opisano tu motywy obdarowywania

obiektów/sił nadprzyrodzonych oraz motyw dotyku. Przy opisie tych dwóch motywów można by pokusić się o odpowiedź na pytanie o ich gatunkową dyferencjację. Rozdziały te oparła Autorka na kluczowej dla tematu literaturze przedmiotu, którą można by jednak uzupełnić o prace Engelking dotyczące magii czy Niebrzegowskiej-Bartmińskiej o zamówieniach znachorskich, by w ich świetle wydobyć głębię praktyk i towarzyszących im tekstów.

Część drugą poświęcono współczesnym praktykom „na szczęście”. Już we wstępie Autorka zauważyła, że dziś „funkcjonują one w nowych kontekstach (turystyczny, społecznościowy, komercyjny)” (str. 59), a więc pełnią różne funkcje. Sądzę, że problematyce funkcji warto było poświęcić jeden podrozdział pracy, zwłaszcza jeśli dotyczy ona tekstu i kontekstu – intencja i funkcja są kluczowymi zagadnieniami dla tej kategorii (zob. Bartmiński, Niebrzegowska-Bartmińska, *Tekstologia*, 2009).

Rozdział trzeci otwiera autorska *klasyfikacja* (jest to raczej typologia) miejsc pozostawiania monet. Mgr Joppek przyjęła tu dwa kryteria: przestrzenne i kulturowe. Oddzielenie tych kryteriów spowodowało pewne nieścisłości, np. do miejsc wydzielanych na podstawie kryterium przestrzennego zaliczyła Autorka np. fontanny (Fontanna Neptuna w Gdańsku) czy miejsca suche (np. dach Bazyliki Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Gdańsku i danych innych obiektów turystycznych: baszt, zamków itp.). Na podstawie kryterium kulturowego wydzieliła Badaczka: muzea, świątynia, zamki, pomniki, rzeźby (które *nota bene* często stanowią element fontanny). Jak widać, kryteria te przenikają się, a wszystkie analizowane współczesne obiekty (nawet rzeki i jeziora, np. Morskie Oko) mają współcześnie charakter turystyczny, dlatego nie widzę potrzeby i podstawy do oddzielania ich. W rozdziale tym zastosowała Autorka przemyślane kategorie analityczne: ajiologia, pragmatyka, losy daru i ocena praktyk wernakularnych. Szczególnie ciekawa – w założeniu – jest ocena praktyk, która może być szansą na uchwycenie wspomnianego wcześniej podmiotowego ujęcia tychże praktyk. Można by pokusić się o porównanie podejścia do tego typu praktyk (a efekcie do magii) w przeszłości i dziś. Ponadto analizy warto byłoby pogłębić, np. o próbę interpretacji i wyjaśnienia, dlaczego monetę do fontanny należy wrzucić przez LEWE ramię albo PRAWĄ ręką przez LEWE ramię lub o znaczenie pocałunku i spojrzenia. Ponownie wrócę tu do odnotowanej wcześniej potrzeby uzupełnienia pracy o rozdział teoretyczny dotyczący roli gestów (czy szerzej komunikacji niewerbalnej) w kulturze ludowej. Podobnie cenne byłoby sięgnięcie do symboliki liczb w kulturze ludowej (np. trójki – str. 111 czy siódemki – str. 120). Mgr Joppek przywołuje w tym miejscu popularny słownik Kopalińskiego, a warto zajrzeć do innych źródeł, np. D. Forstner (1990), M. Oesterreicher-Mollwo (1992), M. Lurker (1994).

Rozdział czwarty poświęciła Autorka praktyce dotykania „na szczęście”. Za ciekawy pomysł uznać trzeba próbę analizy zmierzającej do uchwycenia multimodalnych relacji między wizualizacją obiektów a samymi praktykami. W rozdziale 4.2 Autorka przedstawia praktyki dotykania „na szczęście” z podziałem na typy źródeł. Jeśli zmierzałoby to do gatunkowego obrazu tychże praktyk, to byłby to krok w dobrą stronę. W części tej Badaczka bardziej jednak skupia się na samych tekstach (głównie na ich strukturze) niż na praktykach, co zresztą obrazują tytuły kolejnych podrozdziałów, np. 4.2.1.1 *Teksty prezentujące kilka obiektów* oraz 4.2.1.2 *Teksty prezentujące pojedyncze obiekty*. Opisując internetowe narracje dotyczące praktyk haptycznych, Autorka przywołuje stosowane tam popularne sformułowania: *nie raz widziałem, często można zobaczyć* – przypominają one stosowane w prozie ludowej tzw. formuły testimonialne (zob. Bartmiński 1978) i wskazują na stosunek piszącego do tychże praktyk – można zatem te sformułowania poddać wnikliwszej interpretacji. W rozdziale 4.3 Autorka przedstawiła wyniki przeprowadzonej przez siebie ankiety. W badaniu wzięło udział ponad 400 osób. Celem ankiety było uzyskanie odpowiedzi na pytania: czy i skąd badani studenci znają praktyki „na szczęście”. Rozdział 4.4 poświęcono praktykom haptycznym w mediach społecznościowych i komentarzach blogowych. Trudno zgodzić się z pierwszym zdaniem tego podrozdziału: „Portal społecznościowy to internetowy gatunek twórczości słownej” (s 151). Jako gatunek można potraktować wpisy na Facebooku, ale nie sam Facebook, który jest raczej platformą komunikacyjną, przestrzenią realizacji różnych gatunków internetowych: wpisów, komentarzy, memów itp.

Podsumowując, recenzowana rozprawa bez wątpienia wypełnia lukę badawczą. Jest próbą uchwycenia zjawiska opisywanego w analizowanych tekstach dość zdawkowo. Trudność w pozyskaniu wartościowego materiału badawczego, w analizie, a później pogłębionej interpretacji praktyk „na szczęście” wynika z przedmiotu badań, któremu badani przez Doktorantkę poświęcają kilka zdań o charakterze informacyjnym (jest obiekt X – atrakcja turystyczna, do którego wrzuca się monetę lub który dotyka się w określonym miejscu). Mgr Joppek starała się zatem zebrać różnorodny, bogaty materiał – nie tylko źródła zastane, ale i wywołane. Jest to działanie, które warto docenić. Ponadto istotnymi zaletami pracy są próba kategoryzacji przy analizie praktyk wernakularnych oraz autorskie typologie tekstów. Nie uniknęła Autorka jednak pewnych pułapek: deskryptywnego charakteru części, które w założeniu miały być analityczne, przesunięcia środka ciężkości z kluczowych dla tematu praktyk na teksty opisujące je. Przyczyn części z nich upatruję w trudnościach z pozyskaniem materiału, który pozwoliłby Autorce na rozwinięcie skrzydeł. Sądzę także, że analizy zyskałyby

głębie, gdyby Doktorantka sięgnęła po szerszy kontekst teoretyczny i popatrzyła na opisywane zjawiska jako na przejaw współczesnego myślenia (czy raczej działania) magicznego.

Mimo zgłoszonych uwag, podkreślam, że rozprawa mgr Justyny Joppek pt. *Współczesne wernakularne praktyki „na szczęście” - tekst i kontekst* stanowi oryginalne opracowanie tematu do tej pory nie poddawanego badaniom folklorystycznym (współczesne realizacje), pokazuje umiejętności analityczne Autorki i opanowanie warsztatu naukowego, a zatem **spełnia wymagania określone w Ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 20 lipca 2018 r. dlatego wnoszę o dopuszczenie mgr Justyny Joppek do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**

Marta Wójcicka